Zarys logiki.

Wstęp. Rozdział pierwszy. Określenie logiki

§1. Określenie logiki jest potrzebne w celu odgraniczenia należących do niej zagadnień od wielkiej ilości innych. §2. Zagadnienia tworzące całość pierwszej umiejętności, mogą ~~do siebie należeć dla~~ być zjednoczone tem, że przedmioty, do których się te zagadnienia odnoszą, należą do jednego gatunku zjawisk. Mówimy potem o umiejętności teoretycznej. §3. Często jednak układamy wiadomości najróżnorodniejsze w jedną całość naukową, gdy posiadanie tych wiadomości służy nam do osiągnięcia pewnego celu. Wtedy mówimy o naukach praktycznych. §4. Logika jest nauką praktyczną. 5. Celem jej jest przyspieszanie umysłu ludzkiego do dochodzenia prawdy za pomocą jakichś wskazówek. A zatem logika jest nauką praktyczną o zadaniach prawdziwych.

Rozdział drugi. Podział logiki

§1. Posiadanie sądów możemy uchodzić bez wyraźnego na temat zamiaru z naszej strony a.) przez spontaniczne ~~[illegible]~~ zewnętrzne lub wewnętrzne b.) przez udzielanie nam sądów za drogą mowy, pisma lub innych znaków. §2. Ale często też ~~[illegible]~~ urabiamy sobie sądy, pragnąc poznać wiadomości, których my dotąd nie mieliśmy. §3. Logika uczy nas więc postępować z jednej strony prawidła, ~~na podstawie~~ za pomocą których ~~z sądów nam~~ odróżniamy sądy prawdziwe od fałszywych, a z drugiej strony uczy nas prowadzić sposoby, ~~na~~ których postępujące dochodzimy do sądów

przedmiotowych. Stosownie do tego wypada się logikę na dwie główne części. Część pierwsza jest jedna, podająca przetworzone wiadomości psychologiczne (część I.) i ostatnia część, pouczająca nas o zasadach, wedle których sądy przedmiotowe mają być utrwalone i uporządkowane. §4. Tablicowe zestawienie wykładu str. 9.

Część Pierwsza. Wiadomości psychologiczne.

Rozdział I. Myśl a mowa.

§1. Stosunek myślenia do myślenia musi być na tem miejscu rozpatrzony dlatego, że niektórzy pragną całą logikę oprzeć na gramatyce, powołując się na istotną różnicę myślenia i myślenia (Müller, Prantl.) §2. Ale zastrzeżenie to niedaje się utrzymać bowiem faktem, że a.) myślimy więcej, niż o tem co myślimy b. myślimy, nie myśląc tego, co myślimy. ad. a): α. bezwzględne wykluczenie wiernego myślenia β. Ktoś myśli. ad b.) α ludzie mieli β. dzieci, u których się wcale nie myśli. §3. Jeszcze utrzymują, że między myśleniem a myśleniem zachodzi stosunek zupełnej zgodności, koniecznej, bezwzględnej. Przeciw tej teorii przemawia a.) fakt, że istnieją wyrazy dwuznaczne b.) fakt, że istnieją wyrazy synonimiczne. §4. Przeciwnie, stosunek między myślą a mową przedstawia się nam jako stosunek pewnych zjawisk umysłowych do znaków ~~stanowiących~~ umysłowo spostrzegalnych, służących w pierwszym rzędzie do udzielania tych zjawisk umysłowych innym osobnikom. ~~Sposób powstawania tych znaków stanowią biorące udział~~ §5. Logika zatem nie może się polegać i opierać się na gramatyce, ~~ale~~ choć z drugiej strony nie można jej ~~pomijać~~ nie uwzględniać wyników językoznawstwa porównawczego.–

Rozdział II. Zjawiska umysłowe.

§1. Mając w bryce do czynienia z sądami, a więc z pewnym rodzajem zjawisk umysłowych, trzeba sobie zdać sprawę ze istotnego znaczenia wyrażenia ~~takich jak~~ „zjawiska umysłowe". §2. Zjawiska umysłowe różnią się tem od wszystkich innych zjawisk, że ~~zawsze tylko jedna osoba~~ są przystępne wewnętrznemu ~~doświadczeniu~~ spostrzeganiu, a więc ~~spostrzegania~~ że tylko ten, w którego umyśle zjawiska te mają miejsce, może je postrzegać. §3. Wedle sposobu, w jaki się poszczególne zjawiska umysłowe odnoszą do swoich przedmiotów, rozróżniamy 4 klasy zj. um. a.) Wyobrażenia, polegające na prostym uprzytomnieniu sobie jakiegokolwiek przedmiotu, przy biernem wzięciu zachowaniu się ~~podmiotu~~ umysłu. b.) sądy, polegające na pewnem o jakimś przedmiocie przekonaniu. c.) uczucia, polegające na sympatyi lub antypatyi ku jakiemukolwiek przedmiotu, tzw. d. aktu woli polegające na postanowieniu powziętem względem jakiegokolwiek przedmiotu. §4. Istnieje prawo psychologiczne, orzekające, że żadne zjawisko należące do klasy 2, 3, lub 4 nigdzie nie ma miejsca, jeżeli przedmiotu, do którego się odnosi sąd, albo uczucie, albo postanowienie, równocześnie nie wyobrażamy. Prawo to stoi w związku z właściwością wspólną wszystkich zj. umysł należących do klas 2, 3, 4, iż ~~wszystkie zjawiska te stanowią dwie części~~ Tak sądy jak uczucia jak postanowienia ~~tworzą~~ są albo dodatnie, albo ujemne. Wśród zjawisk umysł. 1. klasy zaś coś podobnego nie ma miejsca. §4 Albo wyobrażenia, sądzenia, uczucia i postanowienia są aktami prostemi, nie dającemi się rozłożyć na części; dlatego też nie można ich ani wyjaśniać, ani definiować, ~~a można jedynie sam~~ a można się z nimi

Tych zjawisk czerpiemy z dośw. wewn. § 5. Tj. tem. należące do różnych klas, wzajemnie się wypychają i na siebie wpływają. ale nigdy tj. do jednej klasy należące nie chcą się przemienić w tj. do innej należące klasy. To też ciągła walka między takimi tj. zw. przeciwnymi uczuciami.

Rozdział III. O przedmiocie i treści wyobrażeń.

§ 1. Przedmiotem "wyobrażenia" nazywamy wszystko, co o czemkolwiek myślimy na myśleć, bez względu na to, czy przedmiot ten istnieje, czy nie, czy był, że istnieć lub nie. Przedmiotami w tem znaczeniu są zarówno rzeczy jak ciała, własności i przymioty ciała jak i stany jak wrażenia przeszłych, wierzeń zachodzące, zjawiska fizyczne zarówno jak i umysłowe. § 2. Treści przedmiotu są albo fizycznemi, albo metafizycznemi. Fizycznemi nazywamy części, które od całości przedmiotu mogą być oddzielone; ~~metafizyczne~~ (n.p. głowa w ciele ludzkiego); metafizycznemi nazywamy części, których w całości, do której należą, nie można oddzielić, lecz jedynie odróżniać. (Chyżość i Kolorem w ruchu.) § 3. Wyobrażając sobie przedmiot złożony, wyobrażamy sobie tylko niektóre stosunkowo nieliczne części jego, które wtedy nazywamy znamionami przedmiotu. Całość wszystkich znamion przedmiotu wziętych razem stanowią treść odnoszącego się do tego przedmiotu wyobrażenia. § 4. Z tego określenia wynika, że ta sama część przedmiotu może być znamieniem lub nie, wedle tego czy ~~wyobrażając sobie~~ jej ~~całą treść~~ wyobrażamy, czy wyobrażając ~~sobie~~ przedmiot, lub jej nie wyobrażamy. Wskutek tego i treść wyobrażenia, odnoszącego się do pewnego przedmiotu, będzie zmienna.

§ 5. Treść wyobrażenia, polegającej na tem, że obok wyobrażenia należy uwzględnić treść i przedmiot wyobrażenia, odpowiada potrójna funkcja, jaką pełni nazwa, będąca znakiem zewnętrznym wyobrażenia. Nazwa Reida, która może być prawdą albo złudzeniem, po pierwsze daje do poznania, że w wyobrażającem tę nazwę odbywa się akt wyobrażania, po drugie nazwa Reida przy ade t. zw. znaczenie, które nie jest niczem innem jak treścią do aktu wyobrażania należącą, po trzecie nazwa Reida wyznacza ~~jakby przedmiot, czyli~~ na podstawie za pośrednictwem swego znaczenia przedmiot, do którego się dla aktu wyobrażania odnosi.

Rozdział IV. O wyobr. Rzeczywistych i ~~urojonych~~ wytworzonych, jednostkowych i ogólnych.

§ 1. Treść wyobrażeń, o ile jest złożona, możemy analizować, rozbierać, ~~i j. rozbierać~~ t. j. wyróżniać części, z których się składa. O ile te części ~~treści~~ wyobrażeń odnoszą się do ~~części~~ ~~fizycznych~~ zmysłów, które są częściami fizycznemi, z częściowych wyobrażeń analizą możemy wyobrażenia zjawo dzielne. (~~Kai~~ wyobr. Książki — wyobr. Kartek i wyobr. oprawy.) § 2. Czasem jednak jesteśmy wprawdzie w stanie rozróżnić w treści wyobr. ~~ot~~ ogólnego pewne części, ale nie jesteśmy w stanie utrzymać z tych części wyobr. zjawo dzielne (wyobr. Kartki, wyobr. oprawy i Kartek). Wtedy powiadamy wtedy z tym sposobem, że na pewne części ~~[illegible]~~ wyobr. zwracamy szczególną uwagę, a na inne nie zwracamy, odróżniając ~~[illegible]~~ niejako w myśli jedne od drugich. § 3. W wyobrażeniach, których treść w pewnej części zmysłowej ~~[illegible]~~ ~~zwracamy~~ zwracamy się ~~[illegible]~~ na pewną część, skierowanej na jednym ~~jej~~ części, a odróżnionej od drugich,

~~Na~~ nazywamy wyobr. odwzorzeniami, abstrakcyjnemi; wyobrażenia zaś, które treść nie wnoszą w tem sposób obrobione, nazywamy wyobr. konkretnemi albo zmysłowemi. ~~Nadpatrzeni~~ Każde wyobr. odnosi się do wyobr. konkr. bez którego niemożliwe bodźcem istnieć. § 4. Jeżeli zwracamy na składające się na treść wyobr. odnosi, że tego rodzaju, że przynależą nie tylko jednemu, lecz kilku lub wielu przedmiotom, wtedy wyobr. ~~tego~~ odnosi nazywa się ogólnem wyobr. i odnosi się do jednego lub wielu przedm. Każde inne zaś wyobrażenie jest jednostkowem. § 5. Chociaż każde wyobr. ogólne jest odnoszeniem, to jednak nie każde wyobr. odnoszące jest ogólnem, gdyż wyobr. odnoszące mogą się także do jednego tylko odnośnika przedm. ~~a wyobrażenie wtedy, gdy~~ § 6. Czynności, stanowiące niejako ~~§ 6. b~~ odnośne strony odczuwania, jest determinanta wyobrażeń. Jak zgodnie z drugą stroną odczuwanie uwzględnia treść wyobrażenia, nie zwracając na niektóre znamiona, tak determinanta, zwracając uwagę na znamiona ~~dotąd zawsze~~, które dotąd nie wchodziły w skład treści, treść tę wzbogaca. ~~Zwykle~~ W wyniku dokonanej determinanta wzbogaca ~~[illegible]~~ dodaniem przymiotników lub przymiotników do rzeczy. ~~Powstają~~ Ale nie wszystkie przymiotniki lub formy przym. są na prawdę determinującemi; niektóre z nich są modyfikującemi, t. zn. że ~~zmie~~ treści wyobr. nie wzbogacają, lecz je wzajemnie inne przemieniają.

Rozdział V. O przejściach.

§ 1. Wyobrażenia, które nam się wszystkie przedstawiają, posiadają treść określoną, na którą się składają razem, razem zamknięta przedmiot wyobrażonego. Treść tych wyobrażeń bywa też rozmaita u różnych ludzi. W przeciwieństwie do tych wyobrażeń

i ~~Cała~~ Opis przedmiotów, do których się jakieś Legaty odnoszą, nazywamy wykazem przedmiotu.

o treści dwojakiej i mniemanej nazywamy pojęciami takie wyobrażenie, ~~na treść~~ w których podstawą znaczenia są ściśle określone, ~~a których treść~~ tak że treść ta przedstawia się jako ustalona. Pojęcia zatem to wyobrażenia o treści ściśle ustalonej. § 2. Pojęcia nie są czemś od wyobrażeń zgoła odmiennem, niektóre odrzucić klasyf. um., lecz są rodzajem wyobrażeń. ~~Stąd~~ Stąd powstaje określ. i ścisł. ~~wyr~~ wyrazu, wyobrażenia. W ~~[illegible]~~ określonym określ. wszystkie wyobr. bez różnicy; w ścisł. tylko wyobrażenia które mieszczą treść ściśle ustalonej. Nauka matematyczna dąży do ustalania treści wyobrażeń ~~[illegible]~~ w jej zakresie, a więc do wytwarzania pojęć. § 3. Nie wszystkie pojęcia posiadają ~~ją~~ treść ustaloną ostatecznie; w wielu wypadkach nauka postępuje naprzód, mimo że nie zdoła ustalić treści wyobrażeń. W tej cechę znaczenia pojęć niejest bynajmniej bezwzględnie niezmienna ich treść, lecz dobór umyślny znaczeń na treść tę się składających, w skutek którego każde pojęcie posiada treść przystosowaną na razie ustaloną. – § 4. Określenie treści wyobrażenia jest zarazem znaczeniem nazwy dźwięcznej do nadania temu i innym wyobrażeniom, więc nazwy te wszystkie pojęcia są będą zarazem posiadały znaczenie ustalone. Nazwy ~~pojęć~~ takie nazywamy terminami (terminami ~~[illegible]~~), a ich zbiory zwiemy takim nazwą terminologią. ~~[illegible]~~ Wszystkie terminy powstają w rozmaite powstają liczne nieporozumienia. § 5. Ustalanie treści pojęć wyobrażeń odbywa się za pośrednictwem abstrakcji i determinacji, (określenia i systemy.) ~~Wyobrażenia~~ Wyobrażenia Konkretnego powstają określenia wskazane na nich i otrzymujemy tym sposobem szereg wyobr. abstrakcyjnych. Wedle ~~[illegible]~~ sposobów determinacji treści ~~[illegible]~~ jednego z tych wyobrażeń uzupełniając ją pewnemi znaczeniami i tym sposobem składamy nowe wyobrażenie określone, którego treść jest ustalona na podstawie wyobrażenia ogólniejszego ~~[illegible]~~ spośród wszystkich znaczeń wchodzących w skład wyobrażenia

pierwotnego wyrazu konkretnego. §6. Wprowadzenie liczenia ~~[illegible]~~ wyrazów w znaczeniu ~~[illegible]~~ wyrazu, brzmienia wyłącznego, określiliśmy ~~[illegible]~~ pojęcie jakiegoś wyrazu w treściach ~~[illegible]~~ ustalonej, ~~[illegible]~~ uniemożliwiliśmy ~~[illegible]~~ w pojęciach wyłącznych jak jednostkowych.

Rozdz. VI. O stosunkach zachodzących między pojęciami na podstawie ich treści.

§1. Treść dwu pojęć może być różną, albo równą. ~~[illegible]~~ ~~dwu pojęć treści dwu pojęć mogą się~~ ~~Treści różne mogą się okazać z jedna-~~ ~~[illegible]~~ Równości może być tylko jednego rodzaju; różności zaś może zachodzić między treściami dwu pojęć na rozmaite sposoby.

α. Równość $\sigma_1 = f(m\ n.)$ $\sigma_2 = f(m\ n.)$

β. Różność I Podstawieniowa $\sigma_1 = f(m\ n.)$ $\sigma_2 = g(n\ m.)$

II. Odkreśleniowa $\sigma_1 = f_1(a\ b.)$ $\sigma_2 = f_2(a\,[\bar{c}])$

1. Wyróżnicowanie $\sigma_1 = f_1(\sigma\ a)$ $\sigma_2 = f_2(\sigma\ b)$ σ = stosunek

2. Sprzeczność $\sigma_1 = f_1(a\ b)$ $\sigma_2 = f_2(a\ \bar{b})$ $\bar{b}$ = nie-b

3 Zależność $\sigma_1 = f_1(a.)$ $\sigma_2 = f_2(a\ m)$

4. Wyspetrzenie $\sigma_1 = f_1(\overset{m}{a}\ b)$ $\sigma_2 = f_1(\overset{m}{a}\ c)$ ... $\sigma_n = f_2(\overset{m}{a}\ z)$

5. Przeciwieństwo $\sigma_1 = f_1(\overset{m}{a}\ b)$ $\sigma_2\ f_2(\overset{m}{a}\ z)$

III. Równoległość $\sigma_1 = f_1(a\ b)$ $\sigma_2 = f_2 f(\varsigma\ \pi)$

Rozdz. VII O stosunkach zachodzących między pojęciami na podstawie ich zakresów.

§.1) Dla łatwości stosunki i liczbowe zakresów są obojętne; natomiast uwzględnia się w tej nauce stosunki między zakresami pojęć o tyle, o ile te zakresy się ze sobą zgadzają, t.j. o ile pojęcia odnoszą się do tych samych przedmiotów lub ~~[illegible]~~ Na tej podstawie następnie ~~[illegible]~~ rozróżniamy

stosunki.

A. Zgodność zupełna $z_1 = z_2$

B. Niezgodność I częściowa

I. jednostronna $\frac{z_1}{x} = z_2$

II. obustronna $\frac{z_1}{x} = \frac{z_2}{y}$

III. Niezgodność wzajemna $z_1 | z_2$

Rozdział VIII. O stosunkach zachodzących między pojęciami przy uwzględnieniu zakresu treści jak całości.

Tablica na str. 65 zeszytu.

Rozdział IX. O Rodzajach i gatunkach.

§1. Wśród stosunków, które zachodzą między treścią ~~pojęć~~ lub więcej pojęciami w ten sposób, że ~~każdy~~ jedno z tych pojęć wobec wszystkich innych zajmuje stanowisko ~~takie~~ odmienne, aniżeli te inne pojęcia względem siebie, jeden stosunek na szczególną zasługuje uwagę. § 2. Stosunek ten zachodzi, jeżeli dwa lub więcej pojęć $\sigma_1 \sigma_2 \ldots \sigma_n$ należące od trzeciego, takie mają zakresy $z_1 z_2 \ldots z_n$, że zakresy te wszystkie razem, stanowią zakresu pojęcia σ. Wtedy przedmioty, należące do zakresu z_1 stanowią rodzaj, a ~~zakresy~~ gatunek, przedmioty należące do zakresów $z_1 z_2 \ldots z_n$ stanowią poszczególne tego rodzaju gatunki. Zauważmy, że treść pojęć gatunkowych różni się od treści pojęcia rodzajowego, nazywamy różnicą gatunkową (diff. specifica.) Rodzaj jest nadporządkowany gatunkom, gatunki są podporządkowane rodzajowi. Jeżeli z ~~jeden rodzaj wypada się na dwa~~ lub ~~więcej rodzajów gatunkowych~~, z jednego pojęcia rodzajowego można wyprowadzić gatunkowe pojęcia na dwa lub więcej sposobów, wtedy gatunki wyprowadzone jednym sposobem są ~~wtórnemi~~ względem gatunków

wyprzedzonych innym sposobem. § 3. Pojęcie rodzajowe posiada zakres treści nieokreślony, a zakres stosunkowy określi się z przedpoznawczo wziętych pojęć gatunkowych.

Literatura do przynależności rozdziałów: Höfler, Logik, Wien, 90. § 5-9, 13, 14-20. – Überweg System der Logik, Bonn 82 § 45-55. § 58 Stöckl Logika w zb. W. Miłkowskiego, Kraków 74. § 1-6. – Krokiewicz: Logika elementarna, Poznań. Rozdział IV. – Sigwart Logik Freiburg, D 84 § 40-43. – Mill Logic First Book, Chap. Five and second chapter. Poincaré Cours elementaire de philosophie ~~Logique~~ Livre II. Logique: les Termes. – Jevons Elementary lessons in logic. Lesson III. IV. V.

Rozdział X. O sądach

§ 1. Sądy różnią się od koncepcji i uczuć tym, że one tylko posiadają przymiot prawdziwości lub nieprawdziwości w potocznym tych słów znaczeniu. § 2. Logika, oparta na dziełach Arystotelesa, określa sąd jako łączenie lub rozłączanie pojęć. Ale łączenie pojęcia, nieokreślenie zadziwiony; ~~[illegible]~~ to też nie tworzymy jedynie pojęcia składane. § 3. Ci, co określenie to wzięli za dokładne, że ~~pojęcia~~ łączenie pojęć i rozłączanie pojęć musi pojęcia te postawić względem siebie w stosunku podmiotu do orzecznika, zapomniają, że wypowiadając zdanie tenże warunkowi uczynimy zadość, a że przecież zdanie nie jest sądem. § 4 ~~Mill~~ J. St. Mill a za jego przykładem inni określają sąd jako ~~to~~ łączenie lub rozłączanie pojęć, ~~do których~~ względem których czynimy przekonanie, że ~~[illegible]~~ to łączenie lub rozłączanie odpowiada rzeczywistości. Lecz określenie to nie obejmuje sądów t. zw. egzystencjalnych, gdzie pojęcie istnienia nie poprzedza w naszym umyśle

powstanie sądu kap. jak tego wymaga poprzednie określenie, ten przeciwnie powstaje dopiero na podstawie sądu kap. § 5. W podobnym stosunku jest przyjęcie istnienia do ~~przy~~ ~~aktu~~ sądu egzystencjalnego, powstaje też n.p. przyjęcie przyjemności do ~~sd~~ powstanie ~~przyjemnością jestem~~ kto nigdy niczego nie przeżył, ten nie wie, co to jest przyjemność. Takimi jak przedmioty dzielimy na przyjemne i nieprzyjemne wedle tego, czy je poznamy lub nie ~~takimi~~ dzielimy przedmioty na istniejące i nieistniejące wedle tego, czy ~~istnieją czy~~ je ~~lub im zaprzeczamy jest~~ mówimy o nich wydać sądy egzystencjalne lub nie. Sąd egzystencjalny nie może więc powstać na podstawie potrzebnego przyjęcia przedmiotu jakiegoś z przyjęciem istnienia, gdyż przyjęcia istnienia nie przeżywamy przed wydaniem pierwszego naszego sądu egzystencjalnego.

~~rozpoznania przyj.~~ § 6. Ponieważ nie dostaliśmy dotąd żadnego innego określenia sądu, któreby się ~~ustala jest~~ okazało trafnem, ~~powstała wątpliwość~~ nasunęła nam się nam się zdanie, przyjmując wszystkie przesłanki dotychczas, zdanie, że sąd jest czynnością umysłową, ~~niedające się~~ zasadniczą, a niedające się wskutek tego wcale ~~określić~~ przedstawić określić. Nie mogąc więc przedać określenia sądu, musimy poprzestać na charakteryzowaniu ~~tej czynności~~ tego zjawiska umysłowego w ten sposób, by ~~było~~ można je odróżnić od wszystkich innych zjawisk umysłowych. § 7. Sąd jest zatem ~~to~~ zjawiskiem umysłowem; jako takie odnosi się zawsze do jakiegoś przedmiotu; różni się jednak zasadniczo od wszystkich innych zjawisk umysłowych, a więc od mowy, postanowień, a mianowicie też od wyobrażeń. Sąd nie składa się z wyobrażeń (lub pojęć). Między sądami a wyobrażeniami taki ~~[illegible]~~ zachodzi stosunek,

Więc dodatek, przez który Mill i inni chcieli uratować określenie tradycyjne sądów, ~~[illegible]~~ nie prowadzi do celu. Natomiast logicy ci mają inną zasługę. Wskazali bowiem to, czem się sąd na pewno różni od pojęcia lub postawienia pojęć; wskazali na owo przekonanie, bez którego nie ma sądu, gdyż każdy sąd jest właśnie takim przekonaniem. Już Hume (1711-1776) był na to zwrócił uwagę. ~~[illegible]~~

§ 6. ~~Do~~ Do rozdzielania sądów drugim rzędem stoją nam zdania. ~~O [illegible] między pewnymi zdaniami a~~ Między zdaniami a sądami nie można szczególniej zapodnić. Aczkolwiek więc ~~[illegible]~~ nauka o sądach nie zwraca się wyłącznie ~~na zdaniach, lecz [illegible]~~, ale niekiedy zdanie służy do wyrażania sądu. Wynika stąd, że ~~to~~ niektóre sądy mogą być w rozmaity sposób wyrażone i że wtedy nie ma ~~sądy~~ zupełnej więc sądu a wyrażającemi je zdaniami, ~~to~~ nauka o sądach nie zwraca się wyłącznie na nauce o zdaniach.

§8. Pod jakością sądów rozumiemy ich istotność, że każdy sąd jest albo twierdzący albo przeczący, affirmacya albo negacya.

Rozdział XI. O trzech sądach

§.1. Otóż ~~akta~~ formy i ~~materyi~~ (czynności) i materyi (przedmiotu) każdy sąd posiada trzy. Trzecią sądu nazywamy to, ~~co o jakimś przedmiocie~~ o czem względem jakiegoś przedmiotu jesteśmy przekonani. §2. Trzecią naszych sądów jest ~~zawsze~~ albo istnienie jakiegoś przedmiotu, ~~albo zachodzenie jakiegoś stosunku między przedmiotami~~. §3. Uważanie, że wyraz „zachodzić" ~~stosuje się~~ winny ~~przy~~ stosunkach przeczy to samo co „istnieć" jest błędnem. Albowiem prawa ~~boskie~~, odnoszące się do „istnienia" nie mogą być stosowane do „zachodzenia" stosunków. — §4. Teorya prodpronadkierowania, sprowadzająca wszystkie sądy do sądów o zachodzeniu stosunku przedpronadkierowania ~~[illegible]~~ nie da się usprawiedliwić wobec sądów takich jak np. Lwów jest największem miastem Rusi czerwonej. §5. Teorya, sprowadzająca sądy do rozwagi, upatrująca we wszystkich sądach ~~stwierdzenie lub~~ przekonanie o tożsamości przedmiotów, zadaje gwałt przeczytelnym stanowi rzeczy, nakłaniając sztucznie fakta do zwrotu ~~w celu niezawodnego wytłumaczenia~~) albo zachodzenie jakiegoś stosunku, albo odbywanie się, zdarzanie się jakiegoś zjawiska. i t. d. Wyrazy istnieć, zachodzić, zdarzyć się ~~itd~~ oznaczają jedno i to samo. ~~oznaczają mianowicie, że pewne przedmioty~~ Stoicy oznaczają mianowicie, że ~~pewne~~ pewne przedmioty naszych wyobrażeń są albo mogą być zarzutem przedmiotu. Tamci odnosząc się do nich sądów twierdzących, zgadzają się z prawdą

~~Rozdz. XI. O trzeci sędzia jakości sądu~~

~~§1. Zachodzi pytanie, czy obok ~~[illegible]~~ aktu, przemy zadowolnia i przedmiotu~~ ~~lub materyi zadowolnia niektórzy jeszcze trzeciego, coby odpowiadał treści,~~ ~~i trzeciej obok aktu i przedmiotu wystąpienia.~~

§ 1. Pod jakością sądu rozumiemy tę właściwość, że każdy sąd jest albo stwierdzający, albo przeczący. Mówimy więc o dwojakiej ~~[illegible]~~ jakości sądu; o jakości stwierdzającej, i o jakości przeczącej.

§ 2. Co, co wzjawia umysłowem stwierdzenie lub niepewności upatrzyła trzecia jakość sądu obok stwierdzenia lub przeczenia, zaprzeczywa, że o sądach może być mowa tylko tam, gdzie jest prawda lub fałsz. ~~A pytanie właśnie zajęte~~ ~~[illegible]~~ Niepewność zaś nigdy niemoże być ani ~~zgodna prawdę, ani nie~~ ~~niezgodna~~ prawdziwą, ani wymyślną; niepewność jest przeciwnie zjawiskiem umysłowym powstającym wtedy, gdy się niemoże lub niechce wydać sądu.

§3. Każdy sąd musi się dać sprowadzić do ~~[illegible]~~ + M albo − M, gdzie ± oznaczają stwierdzenie lub przeczenie, a więc akt sądu, M oznacza wartość lub przedmiot, podmiot sądu, Treść, jako równe przy wszystkich sądach nieustająca wartość wszystkiego. §4. Jak wyżej §5 Jak wyżej.

Rozdział XII. O zdaniu (~~propositio~~)

§1. ~~Ka~~ Wyrazem sądu w mowie ludzkiej jest ~~sąd~~ zdanie (~~enuntiatio, pro-position~~). ~~Każde~~ Zdanie podaje przedmiot sądu, ~~akt~~ oznacza ~~akt~~ sądu a Temsamem i jego Treść. ~~[illegible]~~ §2. Ale nie wszystkie zdania wyrażają sądy; niektóre wyrażają pytania, lub życzenia i t.d. zdania, które służą do wyrażania sądów, nazywamy „wypowiedzeniami" (~~enuntiatio~~, λογοαποφαντικός, Aussage) §3. Znaczenie, wyrażające w wypowiedzeniu czynność sądzenia, jest z reguły Końcówką trybu oznajmującego, przydana z reguły czasownikowi; Końcówka ta czasem zastępuje akcent. Sama z siebie Końcówka oznacza sąd twierdzący; ~~gdy ma być~~ z dodaniem słówka „nie" oznacza sąd przeczący. §4. Sądy wypowiedziane (przesłane) a nie wydane wyrażamy za pomocą zdań podrzędnych, wchodzących z wypowiedzeń. Jeżeli te sądy przesłane są przeczeniami, wtedy powstają na i do powstawia wypowiedzenia i pojęcia negatywne ~~[illegible]~~ (przeczenia) jak n.p. ~~niesprawiedliwy~~. niesprawiedliwy. §5. Jedno ~~zdanie~~ ~~wypowiedzenie~~ zdanie może wyrazić kilka sądów, tak samo jak jeden sąd może być wyrażony kilku ~~sądami~~ zdaniami.

Rozdział XIII O rodzajach wypowiedzeń.

Wypowiedzenie ~~wyrażające sądy~~ ~~to~~ może wyrażać sąd jeden za pomocą jednego zdania, albo sąd jeden za pomocą kilku zdań, albo sądów

Kilka zdań o przemianie jednego zdania. § 2. Do pierwszej grupy należą zdania egzystencjalne (Bóg istnieje, niema w utworzeniu litery) ~~zdania bezpodmiotowe wyrażające sąd o istnieniu czegoś lub osoby lub przedmiotu~~ zdania bezpodmiotowe (niewłaściwe) (grom, widzieć się) i ~~zwykle~~ scilicet kategoryczne (Trójkąt jest figurą geometryczną, ~~Śnieg jest~~ Śnieg jest biały.) ~~Przedmiotem Schematu: Bóg, a Przedmiot Tak~~ ~~zdania kategoryczne, podmiot atrybut i wyrażają się~~ Sądy wyprowadzane w zdaniu scilicet kategorycznem mają za przedmiot stosunek; sądy wyp. w zdaniu bezpodmiotowym mają za przedmiot zdanie; sądy wyp. w zdaniu egzyst. za przedmiot jednem niepodlegające wyrażeniu. Różnice między przedmiotem i orzeczeniem nie wypływa z istoty sądu, lecz ~~[illegible]~~ z istoty stosunków, będących przedmiotem sądów scilicet kategorycznych. § 3 ~~Zdania warunkowe~~ Do drugiej grupy należą zdania warunkowe, zaczynające się słowem „jeżeli". Przedmiotem ich jest stosunek zależności między warunkiem a nową wartością warunkowaną. ~~Stosunek wyp.~~ ~~§ 4.~~ a) Tak dla wyrażenia f. warunku jak nowej wartości warunkowanej służą nam zdania, które jednak same, wzięte ~~[illegible]~~ dla siebie, ~~[illegible]~~ nieistotnie wyprzedzenia sądu. § 4. Do trzeciej grupy należą a) zdania egzystencjalne kategoryczne (~~Bóg~~ Ja jestem człowiekiem), w których wyrażony sąd, wnosząc nieistotnie zachodzenie stosunku między przedmiotami, ale i istnienie produktu stosunku; b.) zdania wyjątkowe (któreś jest albo pięć wielkiej albo ziemskiej ~~albo bezpodmiotowe~~), w których wyrażony sąd o niezgodności pewnych sądów pomyślanych, o niepotrzebności wyznaczania ich wzajemnem i o tem, że jeden z nich jest prawdziwym. c.) te zdania warunkowe w których wypowiadamy wówczas, że warunek jest spełniony lub że nie jest spełnionym. ~~(Słowo – B.~~ (casus realis i i realis alternativus)

d. Zdania nadrzędne, ustalone wedle prawa: a jest m, p. wzór n, p. wzór p. zawierają o (n−1) więcej ~~zad~~ dla ~~aniżeli~~ zdania wyjściowe. c.) Zdanie sięgające jeden przedmiot łączymy z kilku oznaczeniami, kiedy kilka przedmiotów łączymy z jednym ~~[illegible]~~ ~~jedno przedmiotem zdania jest tłumaczeniem, którego jedna~~ ~~przedstawia się zamiast~~. ~~Dzieje się~~ (A jest m, n, p,) (A i B i C są m,)

~~§5. Gdy w wypowiedzeniu przyjmujemy nas przypadki lub przesłanki, określenie czasu albo należy do przedmiotu zdania, albo jest wyrazem zdania o czasie (o tłumaczeniu czasu, właściwego przedmiotowi zdania, ~~do~~ ~~[illegible]~~ wtórnej)~~

Signart

Rozdział XIV. O t. zw. ilości zdań: analiza zdań

~~§1. Na przedstawianie warunki o zdaniach zbiorowo przez Arystoteles, przeciwstawiał przedmiot zdań na ogólne i szczegółowe.~~ Gdy ogólne określamy literami A E I O znane logikom średniowiecznym zdania ogólnotw. (wszystkie, żadne) są zwierzętami, litera E ogólnie przeczące (żaden człowiek nie jest uczonym wiedzy), litera I szczegółowo twierdząca (niektóre zwierzęta dają się ~~[illegible]~~ oswoić) litera O szczegółowo przeczące. (niektóre ~~[illegible]~~ ptaki nie umieją latać). Właściwości zdań, na których się opierają przedmiot na ~~[illegible]~~ ogólne i szczegółowe, nazywamy ilością zdań. §2. Analiza zdań ogólnotwierdzących. Mamy, że zdania te albo 1.) ~~zdania~~ wyrażające w wyrazie dwóch liczb albo 2.) zdania wyrażające współistnienie pewnych właściwości przedmiotów. § 3. Analiza zdań E ogólnie przeczących wykazuje, że zdania te albo 1) zaprzeczają istnieniu pewnych przedmiotów, albo 2.) zaprzeczają współistnienie pewnych właściwości przedmiotów. (A, wszyscy uczeni są A2 (wszyscy) ludzie są zwierzętami E1 żadne drzewo ~~[illegible]~~ nie ~~[illegible]~~ nie kwitnie E2 żadne nie jest przezroczyste.

A jest w czasie m, w czasie n w czasie p

d. Zdania ~~disjunktywne~~ rozdzielne. (Ciała są po nami płynnymi, po nami stałe, po nami lotne)
~~w~~ Wtedy zdania są dyj: 1) Czasem A jest m, czasem A jest n, czasem A jest p. Dość jeszcze A jest m na p
niewa. b jest m, nie jest n, nie jest p i t.d. e.) Zdania łączne A B C jest a Zdania
i rozdzielnie A jest m, n p.

Sigwart

Rozdział XV. Analiza sądów J. i O. –

§ 1. Sądzenia zawierające w przedmiocie wyraz „niektóry", „kilka", „jakiś" itp. mieć mogą trojakie znaczenie. Albo wypowiadają sąd powstały z porównania kilku poszczególnych sądów, albo ~~[illegible]~~ wypowiadają sąd, który przedmiotem jest współistnienie lub następstwo współistnienia pewnych zjawisk, albo są wyrazem sądu na mocy im przypisujących, a to wtedy ~~[illegible]~~ mówiąc „niektóry" mamy na myśli „tylko niektóry" lub przynajmniej niektóry". § 2. Pierwotnie (u Arystotelesa) różnica między sądami ogólnymi i szczegółowymi polegała nie na różnicy między Kowalewskim porównaniem pewnych zjawisk, a ~~faktyczna~~ współistnienia, ~~[illegible]~~ Rozwinięta § 3. Sądy t. zw. jednostkowe są albo sądami, których przedmiot jest podstawą w czasie rozwija, albo sądami, których przedmiotem jest stosunek li wtórny.–

Część II. O sprawdzaniu sądów.

Rozdział I. O prawdzie i fałszu.

§. 1. Poznawalność prawdy. Oczywistość.

1. ~~Rozróżniając~~ Właściwość ~~tych~~ sądów prawdziwych, na podstawie której sądy te odróżniamy od sądów mylnych, nazywamy oczywistością sądów (evidentia.) Każdy sąd oczywisty jest prawdziwym; żaden sąd mylny nie może być oczywistym.

2. Prawie ~~zawsze ~~ czasem sąd jakiś mylnie bywa uważany za ~~pra~~ oczywisty i ~~nie~~ ~~ek~~ tego za prawdziwy, zawsze ~~praktyczne~~ czy oczywistość jest dostateczną rękojmią prawdy, i czy w ogóle prawdę od fałszu można ją odróżniać. ~~Dla~~ Wątpliwości, które z nią ~~ze~~ zasadnią trzeba rozpatrzyć, dają się sprowadzić w 3 teorii: (Odnośn. str. 125.)

3. Teoria trzecia j. sama w sobie sprzeczna, gdyż ~~Kto twierdzi~~ twierdzenie, że nie można różnicy między prawdą a fałszem ~~Kto twierdzi~~ zawiera jest przekonaniem o prawdzie sądu, zapomnieniem o istnieniu tej różnicy. 4. Teoria druga zapomina ~~o tem, że~~ o tem, że uważając jakiś sąd za prawdziwy, możemy mieć słuszność lub nie. 5. Ale słuszność mamy wtedy, gdy uważamy sąd za prawdziwy ~~na podstawie~~ wypełniając warunek, który wskazuje do rozeznania prawdziwości sądu potrzebnemu, o co nam polega cały postępowanie... 6. ~~Przez~~ Codzienne doświadczenie dostarcza nam wiele przykładów, że rozróżniamy dobre wypadki, w których sąd jakiś uważamy słusznie za prawdziwy od wypadków, w których czynimy to niesłusznie. ~~6. Co do ustalenia źródła, za pomocą~~ Wobec tego teoria druga nie może się ostać. 6. Co do ustalenia źródła, ~~pomocnego~~ służącego do odróżnienia prawdy od fałszu, ~~kryterium~~ (criterium veritatis, verum dictum) ~~zwykle~~ pisarze teoretyczni rozmaicie określają oczywistość. 7. Uzasadniając to criterium w powszechnej zgodzie ludzkiej, stosowano się regresem in inf. 8. Utrzymując, że to jest criterium, dowód adekwatności, przekonania się możności rozstrzygnięcia kwestyi, co do których świadectwa dowodzenia bywają sprzeczne lub całkiem niewystarczające

5. Wreszcie w wyżej wymienionych zarzutach, które opierają przeciw nawiązaniu o prawodawstwo sądów pokoju na czasów innych, omieli się na pierwszej stronie tylko sądów. Bez wątpienia zatem niektórzy mówili ~~[illegible]~~. Jedynem criterium, odpowiadającym temu prawu wiary, jest wyrzeczenie

§ 2. O wyrzeczeniach bezpośredniego i pośredniego. Pojęcie pewnika.

1. Sądy, których prawodawstwo przenosimy na podstawie ich tylko wyrzeczenia i ich przedmiotu, nazywamy sądami bezpośredniego wyrzeczenia. (Co się stało, o dziś się nie mówi) 2. Sądy, których prawodawstwo przenosimy na podstawie innych choćby sądów, nazywamy pośredniego wyrzeczenia. 3. Sądy, na których się opierają wyrzeczenia bezpośr. sądów innych, mogą być albo wyrzeczeniami bezpośredniego albo mieszanymi tylko pośredniego wyrzeczenia. Ostatecznie zaś ~~wyrzeczenia~~ sądy pośredniego wyrzeczenia mówią się dzielą na sądy bezpośredniego wyrzeczenia; takie zaś sądy bezp. wyrzeczenia, na których się opiera między sądów pośredniego wyrz. nazywają się pewnikami, axjomatami.

4. O wyrzeczeniach pośredniego ~~[illegible]~~ niektórych sądów może być wątpliwe rozmaitemi sposobami 1. j. za pomocą kilku innych sądów; zatem też pewne sądy mogą być wyrzeczeniami bezpośredniego dla jednych, a pośredniego tylko wyrzeczeniami dla drugich. –

§ 3. O sądach niewyrzeczonych

1. Sądy niewyrzeczone mogą być poprzedzieniami sądami albo wątpliwości. 2. Sądy niewyrzeczone odgrywają tak w nauce jak w życiu przeważnie wielką rolę; Są to ~~[illegible]~~ sądy ~~[illegible]~~, które wydajemy 1.) na podstawie objawów, lub ich wrażeniami 2.) sądy wysnute na ~~[illegible]~~ oparte na przesłankach i mających wartość, ~~[illegible]~~ wyjątkowych lub dawniejszych (tradycyjne) 3. sądy oparte na wrodzonym nam przedsądzie ~~[illegible]~~ który nas skłania do przeciwnania o niewyrzeczoności przedmiotów naszych wyobrażeń, jak dla tego temu przeciwnie wielkiego

rozwagi (n.p. instytucja która miała w rzeczywistości miała przeznaczenie) 4. sądy wyrażane przez, zwyczajem, przedtem, dziś, przekonania nasze rzadko odbierają naszym przeświadczeniom 5. sądy wypływające z [illegible] naszych wierzeń, na wzory których sądy wydane stosunkowo w jednych warunkach lecz wydajemy wzór odpowiedniości [illegible], chociaż niewłaściwe mamy do tego prawo. 6. – Ponieważ niezgodność w niezgodności [illegible] sądów, lecz jedynie brakiem, niezbędnością rozpatrzenia, dlatego z niezgodności sądów ~~przeszłych wyrażeń i jedynie~~ jak takiej ~~[illegible]~~ niezgodności, jak dla jego uznane zdanie uważamy za prawdziwe.

§ 4. O sądach pewnych i prawdopodobnych.

1. Pojęcie prawdopodobieństwa powstaje na tle zdań rozjemczych. 2. Prawdopodobieństwo jest ~~[illegible]~~ przedmiotów pewnych sądów, przyczyniającą natem, iż ~~niejednolitym~~ wielu ~~w stanie~~ którego z tych przedmiotów ma być uznanym. ~~Stopień~~ Przedmiotów sądu jednego rodzaju przyjmujemy prawdopodobieństwo stopnia $\frac{r}{n}$, jeżeli przedmiot ten prawdopodobny r razy wśród szeregu złożonego z n przedmiotów, co do których mamy, iż jeden z nich da się stwierdzić, ale nie wiemy który. (Przemawia liczba kostki liczby parzystej można prawd. $\frac{3}{6} = \frac{1}{2}$, gdyż ta [przemawia liczby 1, przemawia liczby dwa .... przemawia liczby 6] jest przedmiotów, stanowiących utwory szeregu, a wśród nich przedmiot co do którego wiemy, czy się sprawdzi [przemawia liczby parzystej], prawdopodobny 3 razy. [przemawia liczby 2, 4, 6.]) 3. Wszystkie w utwory szeregu [illegible] wypadkami możliwemi; utwory z zaś wypadkami sprzyjającemi. 4. Prawdopodobieństwo nie zależy od przedmiotów pewnych, lecz odnosi się nie bezpośrednio do przedmiotów, ale wszystkich teraźniejszych. 5. O prawdop. mówimy tylko względem zdania, lecz stosujemy to pojęcie także do stanów, do hipotez, i tak też i pod tym względem poj. prawdop. nieprzedstawia [illegible]. –

Hamin przeciwnie, w przeciwieństwie przeciwnie nazywamy przedmiotem przedmiotu, którym przedmiotowość wynosi więcej aniżeli $\frac{1}{2}$; jeżeli jest mniejszem od $\frac{1}{2}$, wtedy nazywamy przedmiot nieprzedmiotowym. ~~Podczas~~ ~~Gdy~~ ~~jeżeli~~ Gdy stopień przedmiotowości ~~większe~~ równa się jedności, ~~to~~ nazywamy przedmiotem przedmiotowym, lub pewnym. Pewność, stanowiąca przeciwieństwo przedmiotowości, ma się rozumieć jako najwyższy jej stopień. 6. Obok tej pewności, której wyrazem jest ustalenie równający się jedności, w ustalonej p. [illegible] [illegible] rozumiemy jeszcze pewność fizyczną, tj. przedmiotowość, wyrażoną ustaleniem nieistnienia bliskich jedności, i pewność moralną, tj. przedmiotowość ~~[illegible]~~, mniejszą od przedmiotowej, ale ~~[illegible]~~ wystarczającą, by się w działaniach na niego stosować.

§5. Sądy o prawdach i o faktach.

1. Pod pewnymi względami będziemy używać wyrazu Kontrierowski. Pojęcie Kontrierowości zależymy na przeciwieństwie pojęcia niezgodności. Jeżeli coś jest niezgodnym, wtedy to, co temu jest przeciwnem, jest Kontrierowem. Sądy, stwierdzające Kontrierowość, są sądami prawdy; sądy, które zaprzeczają Kontrierowości, są sądami o faktach.

Rozdział II. Sądy bezpośrednio oczywiste.

§1. Główne rodzaje sądów bezpośrednio oczywistych.

Bezpośrednio oczywiste są sądy 1.) stwierdzające istnienie własnych zjawisk umysłowych 2.) sądy stwierdzające bezpośrednie różnice między dwoma przedmiotami. 3. sądy stwierdzające niezgodność bezpośrednio mającą na sobą spostrzegane 4. sądy stwierdzające zgodność bezpośrednio mającą na sobą niespostrzegane.

§2. Prawa myślenia.

~~Prawem myślenia~~ Każdy sąd, stwierdzający Kontrierowość, ~~[illegible]~~ zawiera prawdę.

Kto pod którem rozumie się wyraz Konieczności. Zasadniczemi prawami wynikającemi są: a) Prawo sprzeczności (Test wykładu) b) prawo wystarczającego źródła (Test) c) prawo ~~prz~~ stosunku przyczyny do następstwa. Jeżeli ~~poznać~~ sąd, zawierający przyczynę, jest prawdziwym, wtedy i sąd zaw. następstwo, jest prawdziwym; jeżeli sąd zawierający następstwo jest wątpliwem, wtedy i sąd zawierający przyczynę jest wątpliwym. d. Dzisiaj prawa myślenia, wyraźne odstępstwo na prawie przyczyn. — Stosunek ~~to~~ przyczyny do następstwa stwarza nam do wykazania pośredniej czynności sądzenia. —

Rozdział III. O sądach pośrednio rozumnych. (Teory a wnioski)

§1. Pojęcie wniosku.

Wnioskiem nazywamy wykazanie rozumności ~~pośredniczenie~~ jednego sądu (albo jednej grupy sądów) na podstawie innego lub innych sądów. Sądy nazywamy przesłankami, sądy wyniknięcia (Rozkłuczyą.). ~~Wyzadzenie to jedynie wtedy jest możliwem, jeżeli~~ Gdy między sądem (sądami) A i sądem (sądami) X istnieje stosunek przyczyny do następstwa. ~~Każdy więc wniosek daje się sprowadzić do jednego z dawnych następujących wniosków~~ (Wzdłu prawa i Tolten) jest w Kołcie. Ten stosunek ten pomiędzy A i X, ~~o tem prawa~~ poznajemy ~~z tego, że~~ stąd istnienie sądu A, że uznając sąd(y) A, a zaprzeczając sądu(ów) X ~~sprzeczności~~ wydalibyśmy dwa sprzeczne sądy, że musimy przy uznaniu A, uznać koniecznie także X. Sąd stwierdzający tę konieczność stanowi istotę wniosku; ~~ale konieczność nie~~ ~~tej prawo zaś, które~~ konieczność tę poznaje, nazywa się prawem wnioskowania. Wszystkie więc istotne najmniejszego wniosku tem sposób daje się przedstawić.

Niema dwóch A
Niema trzech dwóch A.

1.) Skoro jeżeli prawdą jest A, prawdą musi być X, albo inaczej 2.) jeżeli zapomnimy istnienie przedmiotu jakiś wyobraźni, uznanemu uznać istnienia przedmiotu, który tamten nie jest p. —

Ponieważ rozwiązek jest sędzią o stosunku zachodzącym między treścią zdania, sobie tworzą rozwiązek zawiera, jest w teorii sądów.

§2. Podstawy tradycyjnej teorii rozwiązywania.

Utrwalone w starożytności, a przechowane nam przez średnie wieki teorye rozwiązywania ma tem górnie nad przedtem innemi teoryami, że daje się zastosować do sądów w tej formie, jaką im nadaje mowa, ~~przeciwnie~~ a więc do zdań, wyrażających sądy. Zdania ~~tych teorii~~ ~~są 4 typy: wg. ks. A, wg. przez E, wzgl. ks. I. uwy.~~ Rozróżniając zdanie kategoryczne, warunkowe i rozłączne, posiada one 4 typy zdań kategorycznych, A ogólnie ks. E. ogólnie przez I. szczeg. ks. O szczeg. przez, przyczem zdania, które przedmiot odnosi się do jednostki, uważa za ogólne; stosuje „niektóry" w zdaniach szczegółowych bliżej się zawsze z znaczenia „przynajmniej niektóry – a może i wszyscy (żaden). Jeżeli pojęcie przedmiotu lub orzeczenia należy do całego gatunku zjawisk, wtedy mówimy też, że zdanie wykłada owe pojęcie; w przeciwnym razie mówimy, że go niewykłada. Zdania ogólne wykładają zawsze przedmiot, ~~a niewykładają orzeczenia~~; a zdania szczegółowe niewykładają ~~przedmiot orzeczenia~~ przedmiotu. Zdania A i O wiedzące ~~wykładają~~ niewykładają orzeczenia, zdania przeczące ~~nie~~ wykładają orzeczenie

A. O^{r}_{n} E O^{r}_{r} I O^{n}_{n} O O^{n}_{r} (W zdaniach ogólnych zawsze przedmiot wł. w zdaniach szczegółowych zawsze przedmiot niewłaściwy; w zdaniach twierdz. zawsze orzeczenie niewłaściwe, w zdaniach przeczących orzeczenie właściwe.)

§3. Przeciwległości zdań A E I O: oparte na więzi logicznej jednej powtarzalności

Stosunek, w jakim każde z zdań A E I O pozostaje do trzech innych, nazywamy przeciwległością. Jest on zarówno ciągłości co do drogi. Stosunek między zdaniami A i O, E i I nazywa się sprzeczność. Stosunek między A i I, E i O nazywa się podporządkowaniem. Stosunek między A i E nazywa się przeciwległością, stosunek między

~~Dwa przyjścia.~~
~~Sąd prawdziwy ustanowiony~~

1. ~~Prawdziwy sąd ustanowiony jeśli ustawne przyjścia, odnoszącego się do przedmiotu, następny przyjściem Pitrzmanem przedpoczdkowanemu.~~

7 i 8 warunek się przedmiotowym. Na tych stronach zdań wyróżnia się inne stosunki między temi samemi zdaniami zachodzące, a tyczące się ich przeciwności i wyłączności. Stosunki te można ująć w 4 prawidła (wykład str. 188). Można także stosunki przedstawić w tablicy, która zawiera: (wykład str. 189.

§4 Obwód, polegający na odwracaniu ~~zdań~~ wyrazów i przeciwstawianiu zdań.

Odwrócić ~~zdanie~~ zdanie znaczy postawić orzeczenie na miejscu podmiotu, a podmiot na miejsce orzeczenia.

Odwracając ~~zdanie~~ zdanie, ~~otrzymamy zdanie~~ otrzymujemy zdanie odwrócone; jeżeli zdanie pierwotne było prawdziwem, wtedy zdanie odwrócone będzie prawdziwem jeżeli 2.) z zdaniem odwróconem dane przejdzie w zdanie pierwotne, które niebyło jeszcze potwierdzone do zdania pierwotnego, i jeżeli 1.) zachowamy jakość zdania niezmienioną. Możemy więc zauważyć:

z SeP o tem, że PeS } wnioski zwykłe odwracania przez
z SiP o tem że PiS }

z SaP o tem że PiS wnioski przez accidens wtwarzanie przeszkodzenia.

Przeciwstawianie zdań polega na odwracaniu ich, przyczem orzeczenie ~~ta~~ bierze zawsze przeciwne przyjęciem sprzecznem względem pierwotnego i jakość zdania zmienia się.

Możemy z tego następujące zawiązki:

z SaP NaPeS. | z SeP NaPiS | z SiP NaPöS |. —

~~Wprowadzenie pewnych pisowni tych~~

§5. – wedle odnośnika: tablic. str 199–202. –

§6 Oartwarzanie sylogizmu. –

W praktycznem postępowaniu sylogizmu bywa często ważny, przeciwnie jednej z przesłanek bierzemy trzeba przystosować wszystkie przesłanki, jeżeli jednej z nich łatwo się można domyśleć. Takie, co do formy wyrażania ich stwierdzone sylogizmy nazywamy entymematami. – Sylogizmem zwykle posługuje się na każdym kroku

Statuten

des philosophischen Seminars an der Universität Lemberg.

§ 1. Der Zweck des Seminars ist, die Studierenden zu einer selbständigen, methodischen Behandlung philosophischer Fragen anzuleiten.

§ 2. Das Seminar steht unter der Leitung der von dem K.K. Unterrichtsministerium hiemit betrauten Professoren.

§ 3. Mitglied des Seminars kann jeder immatriculierte Hörer der Universität werden, welcher derselben mindestens zwei Semester ~~als ordentlicher~~ Hörer angehört hat, und gegen dessen Eintritt seitens der Leitung des Seminars keine Einwendung erhoben wird.

§ 4. Die Mitglieder sind verpflichtet, sich an den Übungen ~~des Seminars~~, welche mindestens zwei Stunden in der Woche stattfinden, regelmäßig zu beteiligen.

§ 5. Die Übungen sind doppelter Art:

a.) ~~Lect~~ Lesung und gemeinsame Besprechungen philosophischer Schriften.

b.) [illegible]

a zwłaszcza pierwszą figurą, gdy chodzi o ~~zastosowanie~~ o t. zw. subsumcyą, tj. ~~ogólnego prawa lub prawidła~~ do pewnego szczególnego wypadku; drugą, gdy chodzi przeciwnie o wykazać, że pewne zjawisko nie zachodzi, że pewien wypadek nie daje się podciągnąć pod jakieś ogólne twierdzenie i t. p., ~~trzecią figurą~~ za pomocą trzeciej z figury wykazujemy, otóż pewnych cech niezależnych ~~od~~ obecności lub braku innych cech. — Celem przekonania się, czy dany ~~syllogizm~~ wniosek jest ~~prawdziwy~~ właściwy, wystarczy sprawdzić go do formy sylogizmu, i sprawdzić, czy ~~wiadomości~~ nie wykazane przecież zadowoli z natępujących prawideł (str. 206).

§ 7. Wnioski ~~R~~ wnioski ogólne i szczególne.

---

z cześci III i IV

§ Dowód.

Dowodzić znaczy wykazać ~~[illegible]~~ prawdziwość sądu jakiegoś Rozumiem. Dowód jest bezpośredni, jeżeli jakiemu w stanie sądu, którego prawdziwość mamy ~~dowieść~~ wykazać, przedstawia się wynik wnioskowania prawidłowego. Dowód ~~bezpośredni~~ polega na ~~tem, że~~ wykazaniu pokrewieństwa zdania sprzecznego z tem, które mamy udowodnić. ~~Najprostsze będą te dowodzenia z następujących:~~ 1) Błędy w dowodzeniu ~~polegające~~ wynikają po pierwsze, jeżeli ~~dowód~~ z dowodzimy mniej lub więcej, aniżeli trzeba (qui nimium probat nihil probat) 2. przez petitio principii, jeżeli dowód opiera się na tym samym zdaniu, którego mamy dowieść 3. przez petitio principii, tj. gdy twierdzenie mające być udowodnionem kryje się już w jednej z przesłanek. 4. przez skok, gdy pomiędzy wnioskiem, który ma być dowiedziony, a dowodem, nie ma ~~[illegible]~~ bezpośredniego związku. 5. przez mieszanie dyzjunktywne w dowodach, ~~[illegible]~~ postępujących w lemmatami. — Błędne dowody a zatem wnioski są albo ~~[illegible]~~ sofizmatami albo paralogizmami, wedle tego czy błąd w nich popełniony z umysłu, ~~albo błędy~~ czy bez niej. Każdy zaś błąd wnioskowania

jest albo formalnym, albo materyalnym; ~~brak~~ formalnym, jeżeli polega na zaprzeczeniu pewnej prawdziwej formuły rozumowania, materyalnym, jeżeli ~~wyjątkowy~~ punktem wyjścia są wyjątki.–